



BLIŹNIĘTA

GWIAZDOZBIÓR POLSKIEJ PIOSENKI

17 czerwca

Opracowanie: Wojciech Dąbrowski www.spotkaniazpiosenka.org

LUDMIŁA JAKUBCZAK

(ur. 17 czerwca 1939 roku, Tokio, zm. tragicznie 5 listopada 1961 roku w wypadku samochodowym w Błoniu pod Warszawą, wracając z Łodzi z nagrania telewizyjnego programu *Muzyka lekka, łatwa i przyjemna*), niezwykle utalentowana, swingująca piosenkarka o niebanalnym głosie, uznana przez krytykę za wielką nadzieję polskiej piosenki.

Była uczennicą **Wandy Werwińskiej**.

Debiutowała w 1958 roku, nagrywała dla radia z orkiestrami **Edwarda Czernego** i **Sefana Rachonia**, wzięła udział I Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie (1961).

Wylansowała przeboje: *Alabama* (muz. **Romuald Żyliński**, sł. **Jan Galkowski** i **Bogusław Choiński**, III nagroda na I MFP, Sopot, 1961), *Do widzenia Teddy* (muz. **Władysław Szpilman**, sł. **Jan Galkowski** i **Bogusław Choiński**), *Gdy mi ciebie zabraknie* (muz. **Jerzy Abratowski**, sł. **Kazimierz Winkler**, uznana w plebiscycie *Expressu wieczornego* za najpopularniejszą piosenkę okresu powojennego, 1960), *Szeptem* (muz. **Jerzy Abratowski**, sł. **Jacek Korczakowski**), *Wakacje z deszczem* (muz. **Hanna Skalska**, sł. **Kazimierz Szemioth**), *W zielonym ZOO* (muz. **Jan Czekalla**, sł. **Andrzej Tyleczyński**), *Zakochałam się w zielonych oczach*, *Żurawi klucz* (muz. **Jerzy Abratowski**, sł. **Zbigniew Adrjański** i **Juliusz Głowacki**).

Była żoną kompozytora **Jerzego Abratowskiego**.

GDY MI CIEBIE ZABRAKNIE

Muzyka: **Jerzy Abratowski**
słowa: **Kazimierz Winkler** (1960)

1.

Gdybyś wiedział o czym myślę, kochany,
Kiedy płyną łódki gwiazdnej flotyli ...
Nie, nie pytaj mnie, nie pytaj oczami,
Bo nie powiem ci, że myślę o chwili,

Refren:

Gdy mi ciebie zabraknie,
Gdy zabraknie mi ciebie,
Jak w godzinie ostatniej
Śladu słońca na niebie,

Jak snu noce głębokie,
Niby morze bez dna,
Gdy podchodzą do okien
Zimny księżyc i mgła.

Gdy mi ciebie zabraknie,
Jak powietrza i światła,
Co wybierze, któż zgadnie
Ma tęsknota niełatwa?

Czy się odda wspomnieniom
Zasuszonym jak kwiat,
Czy czerwona jesienią
Pójdzie sobie przez świat?

2.

Nawet myśleć o tej chwili nie warto,
Przecież sam się nazywałeś mym cieniem,
Niech zostanie niesprawdzona już karta,
Co by było, gdybyś odszedł ode mnie.

Refren: Gdy mi ciebie zabraknie...

SZEPTEM

Muzyka: **Jerzy Abratowski**
słowa: **Jacek Korczakowski** (1961)

1.

Szeptem do mnie mów, mów szeptem,
By nikt obcy twoich słów nie słyszał,
Jak najciszej, proszę, mów, a przedtem
Spójrz w oczy tak, jak tylko ty patrzeć na mnie umiesz...

Chcę uwierzyć, że przede mną
Nikt nie uczył się tych słów na pamięć,
Lecz mów szeptem, szeptem się nie kłamie,
A to co mówisz, przecież brzmi jak jakaś baśń...

Świat cały dziś nam zazdrości,
Za oknem zaczął się wiatr,
Chce ukraść nam słowa miłości,
Twe słowa, które starczyć mają nam
Na wiele, wiele lat, dlatego...

2.

Szeptem do mnie mów, mów szeptem.
Jak najciszej mów, bo wciąż się boję,
By zły los słów nie podsłuchał twoich,
Żeby marzeń naszych nam nie ukraść nikt...

Codziennie ktoś komuś mówi,
To samo, co mówisz dziś ty,
Lecz słowa tak łatwo pogubić,
Więc wiele słów, a mało szczęść
Spotyka się na świecie tym, kochany...

Szeptem do mnie mów, mów szeptem,
By nikt obcy twoich słów nie słyszał
I niech zamknie się nad nami cisza,
W której już nie trzeba będzie wcale słów...